

Cannibal Corpse – Torture (2012)

Written by bluesever

Tuesday, 06 February 2018 13:23 -

Cannibal Corpse – Torture (2012)



1 Demented Aggression 3:14 2 Sarcophagic Frenzy 3:42 3 Scourge Of Iron 4:44 4 Encased In Concrete 3:13 5 As Deep As The Knife Will Go 3:25 6 Intestinal Crank 3:54 7 Followed Home Then Killed 3:36 8 The Strangulation Chair 4:09 9 Caged...Contorted 3:53 10 Crucifier Avenged 3:46 11 Rabid 3:04 12 Torn Through 3:11 + 13 Death Walking Terror (Live) 3:35 14 Make Them Suffer (Live) 3:08 15 Disfigured (Live) 3:29 + 16 Evisceration Plague (Live) 4:33 Bass – Alex Webster Drums – Paul Mazurkiewicz Guitar – Pat O'Brien, Rob Barrett Vocals – George "Corpsegrinder" Fisher

The pioneers of death metal have once again jumped into the scene with their twelfth studio album Torture. Now, looking at the album art, you are bound to have the idea that the Corpse guys have gone 'soft'. I mean, after artworks and titles like Butchered At Birth, Gore Obsessed, The Wretched Spawn and Vile, all they could come up with is a bare-skull headed man staring through a hole and naming it Torture? Does growing older have anything to do with this? Trust me, they haven't gone soft.

In truth, the album title may have more to do with what fans have had to endure waiting for a mercilessly long three years for something new. Well the end is nigh, and the wait has been worth it. Torture is a buzzsaw of grinding aggression. In fact, the album kicks off with "Demented Aggression" which contains all the elements that make a Cannibal Corpse song fast, brutal and chaotic. George 'Corpsegrinder' Fisher's vocals have certainly lost some of their depth. However, drummer Paul Mazurkiewicz gives his best performance. He's all over the place. The next track "Sarcophagic Frenzy" opens with a crushing guitar riff which transcends into some more equally crushing riffs which worms their way into your head. The variations in this track are wicked and nasty.

Cannibal Corpse – Torture (2012)

Written by bluesever

Tuesday, 06 February 2018 13:23 -

“Scourge of Iron” has a bass-rich sludgy sound and style and is one of those tracks that will get your head banging in no time as you howl along. It has the same tempo which “Evisceration Plague” had, while it is not as catchy as the latter, the riffs are going to stick with you till the end of the album. “Encased in Concrete” has bassist Alex Webster written all over it. It is one of the few tracks where you can witness the master bassist’s dexterity.

“As Deep As The Knife Will Go” and “Intestinal Crank” are the slower tracks with occasional fast-paced sections. “Intestinal Crank” is a definite stand-out track on Torture. The fusion between the slow and fast-paced sections, coupled with a mind-numbing speedy solo with heavy artillery rhythms have always been a part of the band’s foundation of devastation.

“Followed Home Then Killed” is nothing too different, except the grim opening distorted riff. Lyrically, “Followed Home Then Killed” and “Intestinal Crank” are sure to find the band picking up its customary collection of bans in the countries it usually gets banned in, and maybe even adding a couple of new ones to the list.

“The Strangulation Chair” is another standout moment for Webster. He has a surprising bass solo which pops up out of the blue.

“Caged..Contorted” is another simple track which includes influences outside of Cannibal Corpse’s own discography. The final three tracks, “Crucifier Avenger”, “Rabid” & “Torn Through” have a very been-there-done-that feel. The riffs and solos by guitarists Pat O’Brien and Rob Barrett boast of some serious musicianship. Paul Mazurkiewicz’s drumming is as solid as ever but could use a bit more fills blended into his techy odd riff approaches.

You may be thinking that you are more into the super-modernistic side of death metal, and listen exclusively to technical death, but let me tell you that the Cannibal Corpse dudes are bringing pretty admirable variation herein with a relentless intent to steamroll your spiritual anatomy into all things which are coming your way, and I like this attitude a lot. For the faithful Cannibal Corpse fans, Torture is another good straight forward deathgore album. The brutal riffs in “Scourge of Iron” and Alex Webster’s bass solo in “Strangulation Chair” with sledgehammer-variation will remain with you by the time you reach the ending track. Torture will surely shine as a kickass, no-frills, Cannibal Corpse album. Harbor no doubt, this is some serious death metal shit by the Corpse. ---Owais Vitek Nabi, metalholic.com

Written by bluesever

Tuesday, 06 February 2018 13:23 -

„Torture” to w świecie metalu jeden z najbardziej oczekiwanych albumów tamtego roku. Nie można się temu dziwić, od przynajmniej kilkunastu lat ekipa z Nowego Yorku nie wydała albumu słabego, o ile w ogóle wydała takowy w swojej karierze. Ostatnie kilka lat na czele z takimi dziełami jak „Kill” czy „Evisceration Plague” były to wyłącznie lata tłuste dla nich. Respekt dla tej ekipy powinien być tym większy, że Cannibal Corpse jest już na scenie prawie 25 lat, śmiem twierdzić, że niektórych czytających tą recenzję nie było jeszcze na świecie, kiedy oryginalni członkowie pierwszego składu czyli Alex Webster i Paul Mazurkiewicz nagrywali swoje ścieżki na „Eaten Back to Life”. Tak więc droga młodzieży – wykonajcie teraz głęboki ukłon, gdyż panowie z Cannibal Corpse przekroczyli czterdziestkę, trudno w to uwierzyć patrząc na nich na scenie, czy tym bardziej słuchając ich albumów. Polska ma to szczęście, że w ramach promocji „Torture” również zostaniemy poddani męczarniom, gdyż kanibale mają nasz kraj w rozpisce koncertowej. Nim to się więc stanie, parę słów o ich najnowszym wydawnictwie.

Wspomniałem, że albumy tej ekipy nabywa się ze względu na pewne oczekiwania, więc i tym razem nie ma co liczyć na jakąś diametralną rewolucję. Kto zna ich twórczość lub szuka dawki porządnego, solidnego czadu z pewnością nie będzie czuł się rozczarowany. Kto nie był fanem ich grania przez lata lub nie lubuje się w takich ekstremalnych dźwiękach, niech nie liczy na zmiany. Wszystko jest więc zgodnie z oczekiwaniami, jednakże to zgodnie z nimi w przypadku Cannibal Corpse ma swój jakże pozytywny wydźwięk. Steve Harris death metalu, a jednocześnie główny sternik Cannibal Corpse czyli Alex Webster, tym razem w większym stopniu podzielił się z kolegami komponowaniem niż miało to choćby miejsce w przypadku „Evisceration Plague”. Czy album dzięki temu jest lepszy? Powiedzmy, że dzięki temu jest bardziej zróżnicowany. W przypadku tej płyty pojawiają się również często nazwiska spółki O’Brien & Mazurkiewicz (obu panom dobrze chyba się współpracuje, gdyż skomponowali otwierający „Demented Aggression”, „As Deep as the Knife Will Go”, czy choćby „Torn Through”). Syn marnotrawny, czyli Rob Barrett tym razem też nie pozostaje dłużny („Caged...Contorted” i „Sarcophagic Frenzy”), a Alex Webster dokłada od siebie choćby „Rabid” czy „Scourge of Iron”. Fanów tego utalentowanego basisty z pewnością ucieszy też basowa wstawka w jego autorskim numerze „The Strangulation Chair”, która przypomina nieco jego znaną zagrywkę w „Hammer Smashed Face”. --Matt, deathmagnetic.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

Cannibal Corpse – Torture (2012)

Written by bluesever

Tuesday, 06 February 2018 13:23 -

[back](#)